



**Kalina Staboszowska**

 <https://orcid.org/0000-0002-3392-8476>

Wydział Historii, Uniwersytet Warszawski

## **Placz i łzy w księgach X—XII *Roczników* Jana Długosza\***

Historia emocji, do badania której namawiał już Lucien Febvre<sup>1</sup>, w ostatnim dwudziestolecu cieszy się rosnącym zainteresowaniem. Do podstawowych problemów badaczy emocji należy pytanie o ich definicję i naturę. Emocje bardzo długo postrzegane były jako uniwersalne, a jedyną zmienną mogło być ich wartościowanie<sup>2</sup>. Dopiero w latach 70. XX wieku konstruktywizm kulturowy wykazał, że są one kształtowane przez kulturę, a ich okazywanie i odczuwanie nie jest takie samo u wszystkich ludzi. Nie oznacza to jednak, że badacze całkowicie odeszli od uniwersalistycznego spojrzenia na emocje, czego przykładem jest teoria Paula Ekmana o „emocjach podstawowych”, wypracowana również w latach 70. XX wieku<sup>3</sup>. Konstruktywizm kładzie nacisk przede wszystkim na poznanie emocji przez język<sup>4</sup>, jednak także ta koncepcja

---

\* Artykuł powstał w ramach realizacji projektu „Emocje i ich okazywanie w twórczości Jana Długosza”, nr 2021/41/N/HS3/02721, finansowanego przez Narodowe Centrum Nauki. Serdecznie dziękuję Panu Profesorowi Piotrowi Węcowskiemu za wszystkie uwagi do tekstu.

<sup>1</sup> L. Febvre, *La sensibilité et l'histoire. Comment reconstituer le vie affective d'autrefois?*, «Annales d'Histoire Économique et Sociale» 1941, 3, s. 5—20.

<sup>2</sup> Zob. J. Huizinga, *Jesień średniowiecza*, tłum. T. Brzostowski, Warszawa 1998, s. 19, 34 i nast.; N. Elias, *O procesie cywilizacji*, tłum. K. Markiewicz, T. Zabłudowski, Warszawa 2011, s. 259 i nast.; P.N. Stearns, C.Z. Stearns, *Emocjonologia: objaśnienie historii emocji i standardów emocjonalnych*, w: *Emocje w kulturze*, red. M. Rataj, J. Straczuk, Warszawa 2012, s. 143—166.

<sup>3</sup> P. Ekman, *Wszystkie emocje są podstawowe*, w: *Natura emocji. Podstawowe zagadnienia*, red. P. Ekman, R.J. Davidson, tłum. B. Wojciszke, Gdańsk 1999, s. 20—25.

<sup>4</sup> Zob. C.A. Lutz, *Emocje, rozum i wyobcowanie. Emocje jako kategoria kulturowa*, w: *Emocje w kulturze...*, s. 27—56.

spotkała się z krytyką, głównie z powodu ignorowania cielesnego aspektu okazywania emocji<sup>5</sup>. Z nieco innej strony problem przedstawia teoria kognitywna, w świetle której emocje są czynnikiem informującym człowieka, czy dana sytuacja jest dla niego dobra, czy nie, i te sytuacje wartościowane pozytywnie lub negatywnie zmieniają się w zależności od kultury<sup>6</sup>. Dzisiaj historycy emocji skłaniają się ku rozwiązaniu pośredniemu, jakim jest umiarkowany konstruktywizm, zakładający, że emocje są uniwersalne w pewnym (trudnym do określenia) stopniu, ale ich okazywanie, nazywanie i wartościowanie kształtowane jest kulturowo<sup>7</sup>. Za Barbarą H. Rosenwein, w kontekście niniejszej pracy, uważam emocje za „różnego rodzaju reakcje afektywne o odmiennych stopniach intensywności”<sup>8</sup>. Podobnie jak inni historycy będę stosować termin „emocje” ze świadomością, że nie istniał on w średniowieczu we współczesnym znaczeniu; równocześnie uważam, że jest to kategoria użyteczna dla prowadzonych badań<sup>9</sup>.

Wiele oddzielnych studiów w literaturze obcojęzycznej poświęcono płaczowi i łzom jako formie okazywania emocji oraz zjawisku zarówno biologicznemu, jak i osadzonemu w kulturze<sup>10</sup>. Badacze pokazują, że łzy nie zawsze były łączone z emocjami, ale często oznaczały łączność z Duchem Świętym (były więc darem boskim) i pozwalały uzyskać odpuszczenie grzechów, ukazując

<sup>5</sup> Zob. W.M. Reddy, *Przeciw konstruktywizmowi. Etnologia historyczna emocji*, w: *Emocje w kulturze...*, s. 102 i nast., 106 i nast.

<sup>6</sup> B.H. Rosenwein, *Obawy o emocje w historii*, „Teksty Drugie” 2015, 1, s. 381; D. Boquet, P. Nagy, *Pour une histoire des émotions. L'historien face aux questions contemporaines*, in: *Le sujet des émotions au Moyen Âge*, sous la dir. P. Nagy, D. Boquet, Paris 2009, s. 28 i nast.

<sup>7</sup> B.H. Rosenwein, *Obawy...*, s. 383 i nast.; D. Boquet, P. Nagy, *Medioevo Sensibile. Una storia delle emozioni (secoli III–XV)*, trad. di G.M. Cao, Roma 2018, s. 15–19; G. Althoff, *Ira Regis: Prolegomena to a History of Royal Anger*, in: *Anger's Past. The Social Uses of an Emotion in the Middle Ages*, ed. B.H. Rosenwein, Ithaca—London 1998, s. 59–74.

<sup>8</sup> B.H. Rosenwein, *Wspólnoty emocjonalne we wczesnym średniowieczu*, tłum. L. Grzybowska, J. Szafranowski, G. Urban-Godziek, Warszawa 2016, s. 22.

<sup>9</sup> Por. D. Boquet, P. Nagy, *Medioevo...*, s. 17.

<sup>10</sup> P. Nagy, *Le Don des larmes au Moyen Âge. Un instrument spirituel en quête d'institution (Ve–XIIIe siècle)*, Paris 2000; Taž, *Les traces invisibles. De la matérialité des larmes spirituelles au Moyen Âge*, in: *Emotions and Material Culture. International Round Table Discussion, Krems an der Donau Oktober 7 und 8 2002*, ed. G. Jaritz, Vienna 2003, s. 151–164; P. Nagy, *Religious Weeping as Ritual in the Medieval West*, “Social Analysis” 2004, 48, 1, s. 119–137; Taž, *Lacrimas quia doloris, suaves quia amoris. La dolcezza delle lacrime religiose nell'Occidente medievale*, in: *Piacere e dolore: materiali per una storia della passione nel Medioevo*, a c. di C. Casagrande, S. Vecchio, Firenze 2009, s. 49–66; H.M. Hickey, *Capturing Christ's Tears: La Sainte Larme in Medieval and Early Modern France*, in: *Feeling Things: Object and Emotions through History*, eds. S. Downes, S. Holloway, S. Randles, Oxford 2018, s. 58–71; E. Gertsman, *Preface. “Going They Went and Wept”. Tears in Medieval Discourse*, in: *Crying in the Middle Ages: Tears of History*, ed. E. Gertsman, [Abingdon] 2012, s. XI–XX.

w ten sposób płacz jako fenomen przede wszystkim duchowy<sup>11</sup>. Według Piroński Nagy zmienia się to jednak ok. XII wieku i w kulturze późniejszego średniowiecza płacz obecny jest również w swoim aspekcie cielesno-materialnym, a także częściej łączony z emocjami<sup>12</sup>.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie znaczenia płaczu i łez w narracji ksiąg X—XII *Roczników* Jana Długosza<sup>13</sup>, a więc ich roli w budowaniu wizerunku jednostek i zbiorowości oraz stosunku dziejopisa do płaczu jako formy okazywania emocji. Zdecydowałam się na zawężenie analizy do trzech ostatnich ksiąg dzieła Długosza ze względu na znaczną ilość materiału badawczego dotyczącego płaczu. Przeprowadzenie analizy filologicznej oraz pogłębiona refleksja nad poszczególnymi fragmentami byłyby znacznie utrudnione przy wzięciu pod uwagę całości.

Dotychczas powstało niewiele prac poświęconych problematyce emocji w Długoszowych *Rocznikach*, chociaż badacze niekiedy zajmowali się tym zagadnieniem na marginesie studiów dotyczących innej tematyki<sup>14</sup>. Kwestię emocji w kontekście relacji między braćmi w dynastii Jagiellonów poruszyła Agnieszka Kuś, dochodząc do wniosku, że w dziele Długosza przedstawieni są oni jako osoby mające trudność z panowaniem nad emocjami<sup>15</sup>. Anna Musialik w rozważaniach nad reakcjami na śmierć ukazanyymi w *Rocznikach* zwróciła uwagę na postulowane emocje oraz ich znaczenie w opisie i ocenie postaci<sup>16</sup>. Wnioski z obu wymienionych prac wymagają, według mnie, sprostowania i uzupełnienia.

Długosz, pisząc o płaczu i łzach, stosuje bardzo rozbudowany korpus słownictwa. Zawiera on nie tylko wszystkie słowa z zestawienia przykładowej leksyki emocjonalnej stosowanej przez Cycerona i innych autorów antycznych,

<sup>11</sup> K. Harvey, *Episcopal Emotions: Tears in the Life of the Medieval Bishop*, "Historical Research" 2014, 87, 238, s. 591—610; J. Gutsell, *The Gift of Tears: Weeping in Religious Imagination of Western Medieval Christianity*, "Anglican Theological Review" 2015, 97, s. 239—253; A. Vauchez, *Sainthood in the Later Middle Ages*, transl. J. Birrell, Cambridge 1997, s. 438 i nast.

<sup>12</sup> P. Nagy, *Les traces...*, s. 151 i nast.

<sup>13</sup> *Annales*, lib. 10—12; *Roczniki*, ks. 10—12.

<sup>14</sup> Patrz m.in.: M. Koczerska, *Mentalność Jana Długosza w świetle jego twórczości*, *St. Żr.* 1970, 15, s. 109—140; P. Węcowski, *Słowa i gesty polskich Jagiellonów*, w: *Jagiellonowie i ich świat. Dynastia królewska w drugiej połowie XV i w XVI wieku*, red. B. Czwojdrak, J. Sperka, P. Węcowski, Kraków 2015, s. 13—32; S. Gawlas, *Świadomość narodowa Jana Długosza*, *St. Żr.* 1983, 27, s. 3—66; U. Borkowska, *Treści ideowe w dziełach Jana Długosza. Kościół i świat poza Kościołem*, Lublin 1983, s. 11.

<sup>15</sup> A. Kuś, *Między nienawiścią a miłością — namiętności w życiu pokolenia braci rodzonych i stryjeicznych Władysława Jagielly w ujęciu Jana Długosza*, w: *Cor hominis: wielkie namiętności w dziejach, źródłach i studiach nad przeszłością*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław 2007, s. 177—182.

<sup>16</sup> A. Musialik, *Śmierć i żaloba w „Rocznikach” Jana Długosza*, w: *Odczytywanie Długosza*, red. K. Janus, B. Łukarska, E. Hak, Częstochowa 2016, s. 101—108.

ale też znacznie poza nie wykracza<sup>17</sup>. Wyrazy te jednak nie występują z jednolitą częstotliwością i rzadko stosowane są samodzielnie. Długosz najchętniej sięga po słowo „*lacrimae*”, które według moich obliczeń pojawia się na kartach ksiąg X–XII 94 razy, natomiast po leksem „*fletus*” sięgnął 45 razy. Inne wyrazy występują znacznie rzadziej, np. „*deflere*” pojawia się 12 razy, z kolei „*comploratio*” już tylko 4 razy, ale i tak częściej niż „*gemere*”, którego Długosz użył 3 razy (zob. tabela 1).

Tabela 1

**Określenia płaczu i łez w księgach X–XII *Roczników* Jana Długosza**

Lp.	Określenie łacińskie	Możliwe tłumaczenie	Liczba i miejsca występowania
1.	comploratio	opłakiwanie	4: 11/3, s. 116 (2); 12/1, s. 179; 12/3, s. 22
2.	comploro, complorare	głośno płakać, opłakiwać	1: 11/3, s. 115
3.	defleo, deflere	opłakiwać	12: 10/1, s. 192; 10/2, s. 36; 11/1, s. 156 (2); 11/2, s. 60, 72, 237, 302; 12/1, s. 164, 190; 12/2, s. 50, 124
4.	deplango, deplangere	żałować, uskarżać się, oplakiwać	7: 10/1, s. 21; 11/1, s. 145; 11/3, s. 29; 12/2, s. 13 (2); 12/3, s. 124, 335
5.	deploro, deplorare	gwałtownie płakać, oplakiwać	11: 11/1, s. 70; 11/2, s. 72; 11/3, s. 41, 117, 119; 12/1, s. 188, 330; 12/2, s. 132, 216, 361; 12/3, s. 125
6.	eiulatus	żale, zawodzenie, płacz	8: 10/1, s. 19, 264; 11/1, s. 115, 156; 11/2, s. 117; 11/3, s. 113, 119; 12/2, s. 157
7.	eiulo, eiulare	głośno użalać się, zawodzić, płakać	6: 10/1, s. 54; 12/1, s. 301; 12/2, s. 221, 280; 12/3, s. 112, 390
8.	flebilis	zapłakany, płaczliwy, żaloszny	3: 10/1, s. 235; 11/1, s. 159; 11/2, s. 237
9.	fleo, flere	płakać, oplakiwać	11: 10/1, s. 54, 134; 11/1, s. 156, 211; 11/2, s. 239; 11/3, s. 113; 12/1, s. 222, 301; 12/2, s. 216, 280; 12/3, s. 112
10.	fletus	płacz, lament, łzy	45: 10/1, s. 19, 20, 21, 79, 106, 148, 156, 158, 160; 11/1, s. 156, 209; 11/2, s. 117 (2), 228, 238; 11/3, s. 22, 29, 50, 112, 116 (3); 12/1, s. 204, 233 (2), 283; 12/2, s. 13, 48, 88, 96 (2), 157, 210, 215, 227, 269, 273, 292, 330, 345; 12/3, s. 22, 55, 61, 252, 400
11.	gemitus	płaczliwy głos, jęk, szloch	13: 10/1, s. 20, 46, 266; 11/1, s. 145; 11/2, s. 157, 302; 11/3, s. 50, 121; 12/1, s. 194, 233; 12/3, s. 335 (2), 440

<sup>17</sup> B.H. Rosenwein, *Wspólnoty...*, s. 87–89.

Lp.	Określenie łacińskie	Możliwe tłumaczenie	Liczba i miejsca występowania
12.	gemo, gemere	wzdychać, jęczeć, stękać, płakać	3: 10/1, s. 235; 12/2, s. 292; 12/3, s. 271
13.	lacrimae (lachrimae)	łzy	94: 10/1, s. 19, 21 (2), 158 (2), 197, 237, 255; 11/1, s. 71 (2), 100 (2), 102, 105, 118, 120, 144 (2), 151, 160, 171, 209; 11/2, s. 14, 32, 72, 80, 207, 240, 256, 259, 301 (3); 11/3, s. 48, 50 (2), 76, 90, 117 (2), 119 (2), 143; 12/1, s. 163 (2), 175, 201, 209, 214 (2), 235 (2), 243, 258, 283, 288, 301, 311, 328; 12/2, s. 14, 37, 75, 80, 88, 96, 130 (2), 132, 151, 172, 183 (2), 210, 221, 227, 238, 248, 254, 263, 269, 292, 361; 12/3, s. 55 (2), 125, 129, 155, 236, 270, 303, 312, 329, 348, 432
14.	lacrimo, lacrimare	ronić łzy, płakać	1: 12/3, s. 410
15.	lacrimosus	łzawy, oplakany, żaloszny	1: 11/3, s. 50
16.	lamento, lamentare	żalić się, oplakiwać	4: 11/2, s. 228, 302; 12/2, s. 50, 227
17.	lamentum	płkanie, płacz	18: 10/1, s. 20, 21, 53, 160; 11/1, s. 123; 11/2, s. 32, 72, 236; 11/3, s. 29, 116; 12/1, s. 234, 330; 12/2, s. 13, 48, 96, 358, 361; 12/3, s. 22
18.	lugeo, lugere	opłakiwać, nosić żalobę	6: 10/1, s. 16; 11/2, s. 103; 11/3, s. 49 (2), 115; 12/2, s. 227
19.	lugubris	żałobny, smutny, oplakany	6: 10/1, s. 19 (2), 197; 11/2, s. 59; 11/3, s. 118 (2)
20.	planctus	płacz, jęk, zawodzenie	4: 10/1, s. 20, 192; 11/2, s. 302; 11/3, s. 50
21.	plango, plangere	głośno żałować, oplakiwać	1: 11/2, s. 238
22.	roro, rorare	lać kroplami	2: 11/1, s. 71; 12/2, s. 151
23.	singultus	łkanie, rzęzenie	8: 10/1, s. 266; 11/1, s. 71, 156, 159, 171, 211; 12/2, s. 221, 292
24.	ululatus	wycie, płacz	4: 10/1, s. 70, 192; 11/2, s. 302; 12/3, s. 336

Uwagi do tabeli: Imiesłowy sprowadzałam do formy czasownika. Możliwe tłumaczenia słów łacińskich pochodzą z: *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, <https://ellexicon.scriptores.pl/pl/#> [dostęp: 04.08.2022]; A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992.

Na poziomie semantyki można dostrzec trudności interpretacyjne dotyczące fragmentów związanych z płaczem w dziele Długosza. Wiele stosowanych przez niego słów jest wieloznacznych i może określać nie tylko płacz, ale również żale czy zawodzenie, tak jak w przypadku leksemu „*eiulatus*” (zob. pkt 6

w tabeli 1)<sup>18</sup>. Wyrazy te mogą także oznaczać różne natężenia płaczu, tak jak „*complorare*”, które tłumaczyć można zarówno jako ‘opłakiwać’, jak i jako ‘głośno płakać’ (zob. pkt 2 w tabeli 1), czy „*gemere*” poza płakaniem oznaczające też wzdychanie, jęczenie i stękanie (zob. pkt 12 w tabeli 1)<sup>19</sup>. Weryfikację niektórych możliwości rozumienia słów umożliwi kontekst, jednak i on nie pozwala na jednoznaczność. Na przykład wyrazów „*comploratio*” (zob. pkt 1 w tabeli 1), „*complorare*” (zob. pkt 2 w tabeli 1) i „*deplangere*” (zob. pkt 4 w tabeli 1) Długosz używa tylko w kontekście śmierci i pogrzebów, można się więc domyślać, że adekwatnym ich rozumieniem byłoby opłakiwanie. Natomiast chociażby „*deplangere*” może oznaczać również po prostu ubolewanie nad czymś czy żałowanie, które także w tym kontekście byłoby właściwe<sup>20</sup>. Wydaje się zatem, że język łaciński dostarcza więcej możliwości określania płaczu niż współczesna polszczyzna, jednak na ogół jedynie możemy się domyślać, które znaczenie w danym kontekście będzie najbardziej odpowiednie.

Zazwyczaj wskazane słowa tworzą frazy, na podstawie których można dowiedzieć się więcej na temat stosunku Długosza do płaczu. Jak zauważył Michał Rzepiela, wyrażenia tego typu są istotną częścią prozy dziejopisa i należy zwrócić na nie uwagę nie tylko pod względem językowym, ale również treści ideowych<sup>21</sup>. Długosz w opisie płaczu stosuje często frazy będące połączeniem czasownika lub imiesłowu z rzeczownikiem, co ma w znacznej większości na celu nadanie narracji dynamicznego charakteru. Postaci opisywane przez kronikarza nie tyle płaczą, co wybuchają płaczem („*fletus prorumpere*”<sup>22</sup>), zalewają się łzami („*lacrimis effundere*”<sup>23</sup>, „*in lacrimas resolutus*”<sup>24</sup>) lub też coś wyciska im łzy („*lacrimas excutere*”<sup>25</sup>). Bardzo często frazy te występują w formie imiesłowu teraźniejszego, co — jak zauważa M. Rzepiela — również służy zdynamizowaniu opisu oraz zwraca uwagę czytelnika na następstwa opisywanych działań<sup>26</sup>. Długoszowy opis dzięki takim zabiegom nie tylko jest żywszy, ale jest w nim też znacznie więcej dramatyzmu. Dziejopis stosuje

<sup>18</sup> *Eiulatus*, w: *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, <https://ellexicon.scriptoros.pl/pl/lemma/EIULATUS> [dostęp: 04.08.2022].

<sup>19</sup> *Comploro*, w: A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992, s. 130; *Gemo*, w: *Słownik łaciny...*, <https://ellexicon.scriptoros.pl/pl/lemma/GEMO> [dostęp: 04.08.2022].

<sup>20</sup> *Deplangere*, w: *Słownik łaciny...*, <https://ellexicon.scriptoros.pl/pl/lemma/DEPLANGO> [dostęp: 04.08.2022].

<sup>21</sup> M. Rzepiela, *Rola frazeologii w narracji Kroniki Jana Długosza*, w: *Jan Długosz (1415–1480). Życie i dzieła*, red. L. Korczak, M.D. Kowalski, P. Węcowski, Kraków 2016, s. 237–249.

<sup>22</sup> *Annales*, lib. 11/1, s. 171.

<sup>23</sup> *Annales*, lib. 12/2, s. 269.

<sup>24</sup> *Annales*, lib. 10/1, s. 102; 12/2, s. 80.

<sup>25</sup> *Annales*, lib. 11/2, s. 72.

<sup>26</sup> M. Rzepiela, *Rola frazeologii...*, s. 241.

czasowniki dynamiczne, wskazujące na nagłość; zastosowanie takich wyrażen sugeruje, że Długosz postrzegał płacz jako coś, co dzieje się pod wpływem chwili, jest gwałtowne i nie zawsze podlega kontroli.

W opisach płaczu można również zauważyć licznie stosowane przymiotniki lub przysłówki, które nadają opisowi dramatyzmu. Przez ich użycie Długosz podkreśla na ogół, jak gorzki był płacz („amare deflere”<sup>27</sup>), jak wiele było łez („multis lacrimarum [...] emissis”<sup>28</sup>, „cum magna lacrimarum affusione”<sup>29</sup>), czy też akcentuje ich prawdziwość („veris non fictis lacrimis deplengerent”<sup>30</sup>). Frazy te wskazują najczęściej na ogrom łez, a więc sugerują raczej głośny płacz niż ciche łkanie.

W deskrypcjach zawierających zwroty dotyczące płaczu i łez często pojawia się także enumeracja (wielokrotne powtórzenie tego samego słowa, wyrazów bliskoznacznych lub pełniących podobną funkcję), co jako charakterystyczną cechę prozy Długoszej wyróżniła Danuta Turkowska<sup>31</sup>. Na kartach *Roczników* bardzo często można dostrzec zestawienia takie jak: „lacrimae et fletus”<sup>32</sup>, „complorare et lugere”<sup>33</sup> czy „fletus et lamenta”<sup>34</sup>, „in lamentis et meroribus querelisque”<sup>35</sup>. Jest to zabieg mający na celu z jednej strony wzmocnienie przekazu<sup>36</sup>, a z drugiej strony pokazanie bogatego zasobu słownictwa autora. Już na poziomie językowym i stylistycznym ujawnia się zatem duże znaczenie płaczu i łez w *Rocznikach*. Długosz zastosował różnorodne słownictwo do ich opisywania i wykorzystał je jako element nadający przedstawianym wydarzeniom dynamizmu i dramatyzmu. Często podkreślał też ogrom i gwałtowność płaczu.

Do sytuacji, którym najczęściej towarzyszą opisy płaczu, należą pogrzeby władców. Na kartach *Roczników* Długosz wielokrotnie przekazuje informacje o czyjejś śmierci. W znacznej większości podaje jednak ogólne wiadomości, a zapisy te pozbawione są zabarwienia emocjonalnego<sup>37</sup>. Do wyjątków należą przede wszystkim opisy śmierci i pogrzebów królów oraz członków ro-

<sup>27</sup> Annales, lib. 12/2, s. 124.

<sup>28</sup> Annales, lib. 12/1, s. 311.

<sup>29</sup> Tamże, s. 163.

<sup>30</sup> Annales, lib. 10/1, s. 21.

<sup>31</sup> D. Turkowska, *Etudes sur la langue et sur le style de Jean Długosz*, Warszawa—Wrocław—Kraków—Gdańsk 1973, s. 68—74. Por. H. Rajfura, *Warsztat pisarski Jana Długosza w świetle Żywotu św. Stanisława*, St. Żr. 2018, 56, s. 50.

<sup>32</sup> Annales, lib. 10/1, s. 21.

<sup>33</sup> Annales, lib. 11/3, s. 115.

<sup>34</sup> Annales, lib. 12/1, s. 234.

<sup>35</sup> Annales, lib. 11/1, s. 123.

<sup>36</sup> Taką interpretację widać niekiedy w tłumaczeniu J. Mrukówny, która oddaje np. „complorantium et lugentium” (Annales, lib. 11/3, 1434, s. 115) jako „boleśnie oplakiwali” (Roczniki, ks. 11/3, 1434, s. 132).

<sup>37</sup> Np. Annales, lib. 11/2, 1421, s. 156; 1428, s. 242. Por. A. Musialik, *Śmierć...*, s. 108.



dziny królewskiej. W księgach X–XII dziejopis zawarł reakcje emocjonalne w ośmiu takich deskrypcjach<sup>38</sup>.

We fragmentach informujących o śmierci i żałobie po Kazimierzu Wielkim oraz Władysławie Warneńczyku Długosz kładzie akcent głównie na zbiorowe emocje poddanych. Pogrzebowi Kazimierza Wielkiego miał towarzyszyć ich wielki i szczerzy płacz, spowodowany nie tylko śmiercią króla, ale także ostatniego Piasta<sup>39</sup>. W przypadku Władysława Warneńczyka, chociaż nie zamieszczono opisu ceremonii pogrzebowej, Długosz informuje, że kobiety zaczęły płakać, jeszcze zanim informacje spod Warny dotarły do Polski<sup>40</sup>.

Na przykładzie opisu pogrzebu Kazimierza Wielkiego można również zobaczyć, że Długosz samodzielnie konstruował opisy emocji i nie zapożyczał ich ze źródeł. W *Kronice* Janka z Czarnkowa, we fragmencie informującym o śmierci Kazimierza Wielkiego znajduje się jedynie lakoniczna wzmianka o emocjach poddanych: „Jaki był jęk, jaki płacz, jakie głośne narzekania panów i szlachty, prałatów, kanoników, mężów kościelnych i ludu podczas złożenia zwłok jego, tego język ludzki nie łatwo wypowiedzieć zdoła”<sup>41</sup>. Bogaty w emocje opis Długosza na pewno nie jest więc skopiowany z tego dzieła<sup>42</sup>.

<sup>38</sup> Annales, lib. 10/1, 1370, s. 16–21 (Kazimierz Wielki); 10/1, 1399, s. 235 i nast. (Jadwiga Andegaweńska); 11/2, 1416, s. 59 i nast. (Anna Cylejska); 11/2, 1420, s. 131 (Elżbieta Granowska); 11/2, 1427, s. 226 (Kazimierz, syn Władysława Jagiełły i Zofii Holszańskiej); 11/3, 1431, s. 49, 52 (Jadwiga Jagiellonka); 11/3, 1434, s. 115–119 (Władysław Jagiełło); 12/2, 1445, s. 13–14 (Władysław Warneńczyk). Na marginesie można zaznaczyć, że przy śmierci Zofii Holszańskiej brak jest opisu reakcji emocjonalnych (Annales, lib. 12/2, 1461, s. 368).

<sup>39</sup> Annales, lib. 10/1, 1370, s. 21: „Maximus autem popularium favor in prefato funeris die erga Kazimirum regem monstratus est, cum omnes illum iuxta ac parentem patremque partie, veris non fictis lacrimis deplangerent, ita ut illius benignitatem, benivolentiam, comitatem, pietatem, nomen, famam nec presentis regis Ludovici nec cuiuscunque alterius succedentis, decoloratura in Polonorum pectoribus putaretur invidia. Sed nec ulli Polonorum regi aut principi in funebriis tot lacrimis et fletibus, tot effusis lamentacionibus, tot querelarum ingeminacione fuit parentatum summoque omnium consensu et dolore desiderabilior, quoniam pignus virile non reliquerat, plangebatur abrogatus. Vir dignus prioribus seculis non in tyrannos, ut plerique nostrorum, sed in regios mores se componens”.

<sup>40</sup> Annales, lib. 12/1, 1444, s. 330: „Transacti mali in animis Polonorum inspirata quedam habebatur divinacio, et necdum fama regie cladis Poloniam perveniente, mesta tamen lamenta matronarum natos et cognatos suos ex sola coniectura et suspicione deplorantium audiebantur”.

<sup>41</sup> *Kronika Janka z Czarnkowa*, tłum. J. Żebiło, oprac. M.D. Kowalski, Kraków 2012, s. 26; *Joannis de Czarnkow Chronicon Polonorum*, ed. A. Bielowski, Lwów 1872 (MPH, t. 2), s. 636: „Quantus enim clamor, quantus fletus, quanta vociferatio procerum, canonicorum et ecclesiasticorum virorum atque popularium in sua depositione extitit, lingua humana non facile posset enarrare”.

<sup>42</sup> Na poparcie tej tezy przywołać można opis śmierci i żałoby po Bolesławie Chrobrym, chociaż Długosz zaczerpnął od Galla Anonima schemat przechodzenia żałoby po władcy. W obu dziełach Bolesław Chrobry nie troszczy się o swój pogrzeb i żałobę, a jedynie o kraj, śmierć króla przedstawiona jest jako początek nieszczęść, wszyscy poddani są smutni i żałoba po monarsze trwa przez rok. Mimo występowania tych wspólnych elementów Długosz



W przytoczonych wyżej fragmentach Długosz koncentrował się na emocjach zbiorowych — nie jest to jednak regułą, co doskonale widać w opisie pogrzebu Władysława Jagiełły. Dziejopis w niezwykle obrazowym i plastycznym przedstawieniu prezentuje płacz wdowy, Zofii Holszańskiej, oraz ich dwóch synów<sup>43</sup>. Relacja uwzględniająca w tak dokładny sposób emocje nie tylko kobiety, ale również dzieci należy w *Rocznikach* do rzadkości, co rodzi pytanie, czy Długosz był naocznym świadkiem tych wydarzeń, czy też znał je tylko z opowieści. W roku 1434 miał on 19 lat i był już wówczas notariuszem biskupa Oleśnickiego<sup>44</sup>, prawdopodobne są więc oba scenariusze.

W świetle przywołanych fragmentów należy stwierdzić, że oczekiwanymi emocjami w sytuacji śmierci władcy były: smutek („*meror*”, „*tristicia*”), żal („*luctus*”) i ból („*dolor*”, „*affliccio*”), które okazywano poprzez płacz. Należało także płakać na pogrzebie. W niektórych fragmentach Długosz zwraca również uwagę na to, czy płacz był szczery. Widać to w przypadku śmierci Kazimierza Wielkiego („*veris non fictis lacrimis deplangerent*”), ale podobne sformułowanie pada też w księdze II, przy opisie żałoby po Bolesławie Chrobrym<sup>45</sup>. Natomiast w wypadku śmierci Witolda smutek według dziejopisa był udawany<sup>46</sup>. Długosz miał więc przeświadczenie, że okazywanie emocji nie zawsze wiąże się z ich odczuwaniem. Równocześnie płacz na pogrzebie władcy jest wartościowy, jeżeli jest szczery, czyli powodowany odczuwaniem smutku.

Opisy płaczu i smutku towarzyszą również wzmiankom o śmierci żon Władysława Jagiełły. Według relacji Długosza król był smutny po śmierci Jadwigi Andegaweńskiej i Elżbiety Granowskiej<sup>47</sup>, ale płakał tylko w przypadku żałoby po Annie Cylejskiej<sup>48</sup>. Jednocześnie dziejopis zaznacza, że Jagiełło

---

znacznie bardziej rozbudowuje opisy emocji. Por. *Galli Anonymi cronicae et gesta ducum sive principum Polonorum*, ed. C. Maleczyński, Cracovia 1952 (MPHn, t. 2), s. 35—38; *Annales*, lib. 2, 1025, s. 293—296.

<sup>43</sup> *Annales*, lib. 11/3, 1434, s. 116 i nast.: „[...] tandem feria sexta in die sancti Barnabe ad urbem regiam Cracoviensem dum fuisset perventum, primum Sophia regina cum duobus filiis, Wladislao et Casimiro, corpori obviam veniens, multos et largos fletus effundens, parvulos adhuc filios ad currum, in quo regium corpus ducebatur, abmovebat; quorum etiam fletus et lacrimae patrem requirentes, ceteros omnes astantes ad compassionem et lacrimas provocabant”.

<sup>44</sup> M. Koczerska, *Długosz jako sekretarz Zbigniewa Oleśnickiego*, w: *Jan Długosz w pięćsetną rocznicę urodzin*, red. F. Kiryk, Olsztyn 1983, s. 53.

<sup>45</sup> *Annales*, lib. 2, 1025, s. 296: „Omnes siquidem tam ingenuos quam rusticanos ex Boleslai regis mangi morte dolor pervaderat, non sicut assolent, ut fictum ostenderent dolorem in principis funere, sed vero et fidei cuncti merore consumebantur [...]”.

<sup>46</sup> *Annales*, lib. 11/2, 1430, s. 304: „In Withaudi ducis magni morte etsi nunnulli vultu simularent in prospectu tristiciam [...]”.

<sup>47</sup> *Annales*, lib. 10/1, 1399, s. 235 i nast.; 11/2, 1420, s. 131.

<sup>48</sup> *Annales*, lib. 11/2, 1416, s. 59: „[...] quo illic presente Anna regina predicta in die sancti Benedicti fato absumpta est. Cuius excessum rex lugubriter deflens in Cracoviensi ecclesia iusta illi persolvens sepulture mandavit ac per universum Regnum Polonie agi illi in ecclesiis celebres funerias iussit”.

„żadnej jednak nie darzył prawdziwą i szczerą miłością małżeńską”<sup>49</sup>. Może to wskazywać, że w opinii kronikarza osobiste odczucia władcy wobec żon nie miały znaczenia w sytuacji konieczności okazania smutku po śmierci, zwłaszcza członkini rodziny królewskiej.

Za panowania Władysława Jagiełły zmarła też trójka jego dzieci, co Długosz odnotował w *Rocznikach*. W świetle wcześniejszych wniosków bardzo interesująco przedstawia się wzmianka o śmierci Jadwigi Jagiellonki. Według Długosza Jagiełło po śmierci córki „nie bolał tak, jak należało się spodziewać”, natomiast „na pogrzebie nie okazał żadnych łez ani nawet bólu”<sup>50</sup>. W przekazie *Roczników* brak emocji miał znaczenie przede wszystkim polityczne — ponieważ ani Jadwiga, ani jej mąż nie byli następcami tronu, jej śmierć nie stawała na drodze planom sukcesyjnym króla. Mimo to Długosz nie pochwała opisywanej postawy władcy i jest nią zaskoczony, co wyraża słowami „**minus egre quam dignum erat**, eciam patrem Wladislaum regem tulisse ferunt [wyróżn. — K.S.]”<sup>51</sup>.

Odwrotna ocena emocji królewskich towarzyszy opisowi śmierci Kazimierza, drugiego syna Władysława Jagiełły i Zofii Holszańskiej — w tym przypadku według przekazu Długoszewego król i królowa „smucili się bardziej niż należało”<sup>52</sup>. A. Musialik zwraca zaś uwagę na krytykę postępowania Władysława Jagiełły zawartą w opisie niewłaściwego przeżywania przez niego żałoby. Badaczka stawia tezę, że według Długosza okazywanie zbyt wielkiego smutku było w jego oczach godne napomnienia, ponieważ stanowiło objaw niepokodzenia się z wyrokami boskimi, co zaczerpnąć miał dziejopis z *Kroniki polskiej* Wincentego Kadłubka<sup>53</sup>. Nie jest to jednak jedyne możliwe wyjaśnienie takiego stosunku Długosza do żałoby Władysława Jagiełły. Takie mu twierdzeniu Musialik przeczą opisy żałoby po śmierci władców. Wydaje się wręcz, że im większe (oraz obszerniej i barwniej opisane) było oplakiwanie śmierci króla, tym lepsze. Należy więc spróbować poszukać wyjaśnienia gdzie indziej.

Być może reakcja Długosza wynikała z tego, że Kazimierz umarł zaledwie rok po narodzinach. Jest to jedyne dziecko, którego śmierci towarzyszy

<sup>49</sup> *Roczniki*, ks. 11/3, 1434, s. 140; *Annales*, lib. 11/3, 1434, s. 124: „[...] nullam tamen vera et sincera pertractabat affectione coniugali”.

<sup>50</sup> *Roczniki*, ks. 11/3, 1432, s. 63 i nast.; *Annales*, lib. 11/3, 1431, s. 52: „Mortem autem Hedvigis reginule prefate, minus egre quam dignum erat, eciam patrem Wladislaum regem tulisse ferunt, quippe qui iam filiis magis quam genero Regni Polonie successionem destinabat et cuiuslibet impedimenti obicem succisam esse eius morte crediderat; unde et in illius funere nullum fletum sed nec dolorem visus et monstravisse”.

<sup>51</sup> *Annales*, lib. 11/3, 1431, s. 52.

<sup>52</sup> *Roczniki*, ks. 11/2, 1427, s. 238; *Annales*, lib. 11/2, 1427, s. 226: „[...] afflictionem regi et consorti sue Zophie regine attulerat, qui de illius excessu turbati merori plus quam sat erat indulgebant”.

<sup>53</sup> A. Musialik, *Śmierć...*, s. 103.

oddzielna wzmianka połączona z opisem emocjonalnym. Należy się zatem zastanowić, czy żałoba Władysława Jagiełły i Zofii Holszańskiej nie została zapamiętana jako nieproporcjonalna. Być może Długosz powtórzył na kartach *Roczników* funkcjonującą na dworze opinię. Na poparcie tej tezy można przywołać wzmiankę o śmierci Elżbiety Bonifacji, która co prawda się pojawia, ale opis wyraźnie skupia się na śmierci matki<sup>54</sup>. Za to Jadwiga Jagiellonka, po której żal Władysława Jagiełły był z kolei zbyt mały według Długoszewego przekazu, miała w chwili śmierci 23 lata. Była więc dorosłą osobą — być może z tego względu żałoba po niej wydawała się kronikarzowi bardziej adekwatna. W świetle przywołanych fragmentów można zauważyć, że Długosz miał swoje zdanie w kwestii tego, w jaki sposób należy okazać smutek związany ze śmiercią, a nieadekwatna żałoba mogła się spotkać z krytyką dziejopisa<sup>55</sup>.

Płacz obecny jest jednak również w innych sytuacjach opisywanych w *Rocznikach*. W relacji Długosza często towarzyszy wydarzeniom, które nie toczą się zgodnie z planami lub interesem uczestników. Mógł być on spowodowany odczuwaniem smutku lub niepokoju, chociaż często dziejopis pisze też tylko po prostu o płaczu, bez wskazywania konkretnych emocji. Przykładowo, według Długosza Jerzy z Podiebradów płakał, kiedy musiał zrzec się władzy na rzecz Władysława Pogrobowca<sup>56</sup>. Kronikarz pisze o tym, informując o śmierci Habsburga, co prawdopodobnie miało uwiarygodnić podejrzenie, że to właśnie Jerzy z Podiebradów lub jego żona otruli króla<sup>57</sup>.

Płakał także wielki mistrz zakonu krzyżackiego Ludwik von Erlichshausen z powodu przekazania Polakom zamku w Malborku<sup>58</sup>. Jest to opis, który można porównać do reakcji Henryka von Plauen na negocjacje pokojowe w 1411 roku — mężczyzna odczuwał ból, ponieważ został pokonany przez

<sup>54</sup> Annales, lib. 10/1, 1399, s. 235: „Tristi nuncio Wladislaus Poloniae rex de morte consortis sue Hedwigis regine accepto gemens Cracoviam advenit et diebus aliquot in luctu et merore absumptis, accersitis prelatibus et baronibus regni, funeribus regio apparatu illi in Cracoviensi ecclesia quarta decima Augusti die celebravit”. Tamże, dodatek, s. 266: „Eheu, occubuit tenera cum matre puella, sic geminas animas abstulit una dies, abstulit, ah, populumque in acerbo funere mersit/ una dies mortis bina venena tulit”.

<sup>55</sup> Por. A. Musialik, *Śmierć...*, s. 103.

<sup>56</sup> Annales, lib. 12/2, 1457, s. 292: „[...] Georgius de Poszdzegrad, qui summam rerum Bohemiarum, cui annis multis preerat, amare et cum signultibus et lacrimis rege Ladislao in Bohemiam veniente scitus erat dimisisse [...]”.

<sup>57</sup> Por. J. Nikodem, *Jan Długosz o stosunkach polsko-czeskich w czasach husyckich*, w: *Jan Długosz (1415—1480)*..., s. 173.

<sup>58</sup> Annales, lib. 12/2, 1457, s. 280: „Hisque verbis passione magis animi quam libra rationis prolatis, e castro Marienburg et eius possessione cum omni familia sua flens et eulans descendeat, fortunam suam increpans et Ulricum Czerwonkam ceterosque Bohemos at Almanos stipendiarios suos culpans, quod eorum factionibus et prodicione esset de terra Prussie et castro Marienburg eiectus”.

słabszego od siebie wroga<sup>59</sup>. Choć w drugim przypadku nie mamy do czynienia z płaczem, to jednak oba opisy należy interpretować podobnie: reakcje wielkich mistrzów jako podkreślenie skali porażki Krzyżaków, a jednocześnie sukcesu Królestwa Polskiego. Długosz również Polakom przypisywał płacz w wyniku porażek militarnych. Zareagowali oni w ten sposób np. na przegraną pod Chojnicami<sup>60</sup>. Opis takiej reakcji miał zapewne pokazać ich przywiązanie i patriotyzm, a równocześnie ukazać skalę porażki, jaką była w ocenie kronikarza bitwa pod Chojnicami, a co za tym idzie — skrytykować Kazimierza Jagiellończyka, którego za nią obwiniał<sup>61</sup>.

Krytyka króla widoczna jest też w innym fragmencie — z początku jego panowania. Długosz opisuje odebranie przez Kazimierza Jagiellończyka kilku wsi klasztorowi tynieckiemu, w wyniku czego mieszkanki tych wsi udały się do Krakowa i płakały podczas nabożeństwa w katedrze<sup>62</sup>. Płacz podkreślać ma spowodowane przez króla cierpienie, co buduje jego wizerunek jako władcy krzywdzącego nie tylko swoich poddanych, ale także Kościół.

W Długoszowej relacji niezadowolone poprzez płacz okazywali również król i królowa. Do najciekawszych opisów takiej reakcji należy fragment poświęcony radzie królewskiej przed wyjazdem Zbigniewa Oleśnickiego na sobór w Bazylei, podczas której skrytykował on kategorycznie postępowanie władcy. Władysław Jagiełło miał zareagować na tę krytykę płaczem, wdać się w kłótnię z biskupem<sup>63</sup>, a następnie „płacząc i jęcząc opuścił naradę”<sup>64</sup>. Taka relacja potwierdzałaby tezę A. Kuś, że Długosz uważał Jagiellonów za niepanujących nad emocjami i tak właśnie starał się ich przedstawiać<sup>65</sup>. Jednak w świetle innych fragmentów, które pokazują płacz Władysława Jagiełły, teza taka nie jest

<sup>59</sup> *Annales*, lib. 11/1, 1411, s. 177: „Que res Henricum de Plawen magistrum Prussie maximo afficiebat dolore, quod et ab hoste tam debili tam fede et notorie invasus et violatus fuerit et tam ingenti dampno affectus”.

<sup>60</sup> *Annales*, lib. 12/2, 1454, s. 215: „Clade huiusmodi nunciis et rumore delata, universos Polonos tantus dolor, tanta amaritudo corripuit, ut non nisi luctibus et fletibus vacarent [...]”.

<sup>61</sup> J. Krzyżaniakowa, *Portret niedokończony. Kazimierz Jagiellończyk w „Annales” Jana Długosza*, w: *Ecclesia, cultura, potestas. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa*, red. P. Kras, Kraków 2006, s. 493—498.

<sup>62</sup> *Annales*, lib. 12/2, 1447, s. 48: „Pignorate insuper fuerant die eodem monasterii Thincziensis, recusantes dare regi novo stationem insolitam, aliquot ville. Ob quam iniuriam rusticane femine villarum prefatarum sua pecora eis ablata secute, fletibus et lamentis universam ecclesiam Cracoviensem in re Divina tunc occupatam, et impleverant et turbaverant. Molestissima quoque res plurimis visa est, quod Casimirus rex talibus iniuriis suum principatum iniciaverit”.

<sup>63</sup> *Annales*, lib. 11/3, 1434, s. 112: „Accensus rex sermonibus predictis, fletus uberes, quos illi sive consciencia defectuum coram expressorum sive rubor et indignacio exprimebat, eliciendo [...]”.

<sup>64</sup> *Roczniki*, ks. 11/3, 1434, s. 129; *Annales*, lib. 11/3, 1434, s. 113: „[...] flens eiulansque e consilio discessit [...]”.

<sup>65</sup> A. Kuś, *Między nienawiścią...*, s. 181.

w pełni uprawniona. Jeżeli kronikarz rzeczywiście miał na celu takie przedstawienie króla, to nie był w tym konsekwentny. Jak zauważyła zresztą Maria Koczerska, Długosz bardzo często odmiennie, a nawet sprzecznie, ocenia takie same zachowania, w zależności od okoliczności<sup>66</sup>. Adam Talarowski podkreślał również, że wizerunek Władysława Jagiełły w *Rocznikach* wymyka się jednoznacznej ocenie<sup>67</sup>. Dziejopis wielokrotnie przedstawiał Władysława Jagiełłę jako monarchę troskliwego i łagodnego (czasem nawet zbyt łagodnego w jego ocenie), co widać, gdy pisze o obawach króla o bezpieczeństwo jego zbrojnych przebywających w Koronowie w 1410 roku<sup>68</sup>, czy też wtedy, gdy pokazuje władcę płaczącego nad ciałami Krzyżaków poległych pod Grunwaldem i że „ze szlachetną łagodnością współczuł ich losowi”<sup>69</sup>, co wskazuje na pozytywną ocenę emocji monarchy.

Niepokój poprzez płacz miała okazywać również oskarżona o zdradę Zofia Holszańska<sup>70</sup>. Niektórych badaczy dziwi dosyć enigmatyczny komentarz Długosza dotyczący ewentualnej niewierności małżeńskiej królowej, z którego trudno jest wyczytać, czy wierzył on w jej niewinność, czy też nie<sup>71</sup>. Sądzę jednak, że za pomocą płaczu kronikarz podkreśla trudne położenie, w jakim znalazła się władczyni, i na podstawie tej krótkiej relacji można domyślać się, że uważał ją za niewinną. Na poparcie tego wniosku należy zwrócić jeszcze uwagę na to, że dziejopis dość szybko, po złożeniu przez królową przysięgi, uznał sprawę za niebyłą (podobnie jak w przypadku Jadwigi oraz Anny Cylejskiej)<sup>72</sup>.

Nie sposób przytoczyć tutaj wszystkich ustępów, w których Długosz opisyje zbiorowy lub indywidualny płacz spowodowany niezadowoleniem<sup>73</sup>. Było

<sup>66</sup> M. Koczerska, *Mentalność...*, s. 136.

<sup>67</sup> A. Talarowski, *Od poganina do króla arcychrześcijańskiego. Wizerunek Władysława Jagiełły w Rocznikach Jana Długosza*, „Średniowiecze Polskie i Powszechne” 2017, 9 (13), s. 147 i nast.

<sup>68</sup> Annales, lib. 11/1, 1410, s. 151: „[...] anxium de suorum salute regis animum intensiori sollicitudine gravem et profluvio lacrimarum frequencius merentem effecerant”.

<sup>69</sup> Tamże, s. 120: „[...] potitus est diu illorum speciem habitumque et vulnera quibus occiderant contemplatus, nulla exprobracionum aut contumeliarum verba, risum aut hilaritatem emisit, quin potius lacrimis suffusus ora pia mansuetudine illorum casum miserabatur”.

<sup>70</sup> Annales, lib. 11/2, 1427, s. 228: „Zophia autem Polonie regina de nota sibi et suo nomini ex captivitate multum et relegacione virginum imposita, ultra quam credi potest tristis et anxia fletibus et lamentis vacans querebatur se sinistre et per iniuriam infamata”.

<sup>71</sup> Zob. B. Czwojdrak, *Zofia Holszańska: studium o dworze i roli królowej w późnośredniowiecznej Polsce*, Warszawa 2012, s. 30–31; W. Zawitkowska, *Niewierność małżeńska królowej Zofii Holszańskiej w 1427 r. — prawda, pomówienie czy plotka polityczna? Próba rekonstrukcji wydarzeń na tle oskarżeń innych żon Jagiełły*, Kw. Hist. 2016, 123, 1, s. 6.

<sup>72</sup> W. Zawitkowska, *Niewierność...*, s. 28–32.

<sup>73</sup> Annales, lib. 10/1, 1376, s. 46; 1381, s. 79; 1386, s. 156, 158; 11/1, 1410, s. 123, 159, 171; 1412, s. 211; 11/2, 1417, s. 72; 1420, s. 117; 1427, s. 228; 11/3, 1431, s. 40, 41, 48; 1434, s. 112; 12/1, 1438, s. 188, 190; 1440, s. 222, 234, 243; 12/2, 1450, s. 96; 1453, s. 168; 1454, s. 215, 216;

to zachowanie przypisywane zarówno Polakom, jak i przedstawicielom innych nacji. Płaczowi towarzyszyły takie emocje, jak: smutek, ból, niepokój i gorzycz. Innymi formami ich okazywania, obok płaczu, były: jęk, westchnienia i skargi. Długosz na ogół ze wspomnianymi emocjami łączył płacz. Tylko raz w księgach X–XII opisał płacz z radości — gdy hrabia Cylii Herman oddawał Annę Cylejską za żonę Władysławowi Jagielle<sup>74</sup>.

Z płaczem wywołanym niezadowoleniem powiązany jest płacz jako element wyrażania prośby czy błagania wobec króla. Według Długosza Władysław Warneńczyk zgodził się na przyjęcie węgierskiej korony poruszony prośbami, którym towarzyszyły łzy<sup>75</sup>. Również do Władysława Warneńczyka ze łzami zwracał się Stefan oraz Jerzy, kolejni despoci Serbii<sup>76</sup>. Do króla z prośbami połączonymi ze łzami przychodzili jednak przede wszystkim jego poddani. Łzy przedstawiane są tutaj jako środek wywierania wpływu na monarchę. Jest to widoczne np. w opisie prośb o pomoc składanych przez kupców krakowskich do Kazimierza Jagiellończyka. Według Długosza „i rajcy, i kupcy krakowscy zwracali się do króla Kazimierza nie tyle z prośbami, ile ze łzami, które także królowi Kazimierzowi wyciskały obfite łzy”<sup>77</sup>.

1455, s. 238; 1456, s. 361; 12/3, 1465, s. 116; 1466, s. 125, 155; 1469, s. 237; 1473, s. 312; 1474, s. 329, 335, 348.

<sup>74</sup> *Annales*, lib. 10/1, 1400, s. 237: „*Quorum legacione comes Czilie Hermannus patruus virginis, iam enim pater suus Vilhelmus diem obierat audita in lacrimas, quas magnitudo gaudii eliquabat, resolutus neptem suam absque ulla cunctacione legatis regiis tradit, felicem se et domum suam professus, postquam tam alta meruit illustrari affinitate*”.

<sup>75</sup> *Annales*, lib. 12/1, 1440, s. 235: „*Veni itaque sola fidei Christiane compassione et tum vestrorum et Elizabeth regine nunciorum, tum prelatorum et baronum Regni mei Polonie precibus, persuasionibus et lacrimis victus [...]*”.

<sup>76</sup> *Annales*, lib. 12/1, 1443, s. 283: „*Fervencius quodammodo Stephanus Rascie et Albanie despotus expedicionem huiusmodi sollicitat et promovet, et magis fletibus quam precibus Wladislaum regem obsecrat, quatenus depresso sue et miserabili condicioni condoleat [...]*”.

Tamże, 1444, s. 301: „*Despotus ipse Georgius iam spe, iam metu tabescens, nunc Wladislaum regem, nunc universos consiliarios, nunc singulos, non tam precibus quam uberrimis lacrimis obsecrat et rogat, ne occasionem bene gerende rei pretermittant, ne castrorum et nobilissimorum et fortissimorum et terrarum fecundarum dedicionem restitutionemque parvifaciant; tam facilem recuperacionem tot terrarum, tot castrorum, non in sua solum etate, sed eciam in multis seculis nullatenus speraturi; ne carissimis pignoribus filio utroque se paciantur orbari. Hec mestus flens et ciulans atque cesarium capitis barbeque pilos decerpens ingeminabat*”.

<sup>77</sup> *Roczniki*, ks. 12/2, 1450, s. 101; *Annales*, lib. 12/2, 1450, s. 88: „*Et quia anno proxime transacto certi mercatores Cracovienses et signanter Nicolaus Wyrzinek de quinque millibus florenorum in auro prompto et aliis nobilibus mercanciis fuerant spoliati et suspicio quosdam nobiles vehementer accusabat, fuit Casimirus rex et consulum et mercatorum Cracoviensium non tam precibus quam fletibus (que eciam Casimiro regi abunde excuciebant lacrimas) rogatus, quatenus dignaretur huic tam grandi eorum dampno, calamitati et iniurie providere ac regali brachio cogere raptos ad restitutionem et purgare regnum suum ab intestino predonum oprobrio. Motus, ut dignum erat, Casimirus rex huiusmodi precibus, instaurari Rug in terra Cracoviensi, ut furum et predonum, horum presertim, qui de spolio mercatorum Cracoviensium notati et suspecti iudicio comuni erant, persone declararentur, summopere expetebat*”.



Wspólnym mianownikiem wszystkich przytoczonych fragmentów są nie tylko prośby, którym towarzyszą łzy, ale też ich wyraźny wpływ na emocje władcy. Z jednej strony Władysławem Warneńczykiem powoduje współczucie („*compassio*”, które może oznaczać także „litość” i „miłosierdzie”<sup>78</sup>, „*condole-re*” — „odczuć boleść”, „mieć nad kimś miłosierdzie”<sup>79</sup>), natomiast Kazimierz Jagiellończyk również sam zaczyna płakać pod wpływem czyichś łez, a także kierowany jest wzruszeniem („*motus*” — „poruszony”). Z drugiej strony w mowie Jana Rytwiańskiego umieszczony został zarzut, że króla Kazimierza nie wzruszają płacz i skargi cierpiących poddanych<sup>80</sup>. Długosz pokazuje więc płacz jako środek perswazji, którego celem było wpłynięcie na emocje władcy. Nie zawsze jednak był to środek skuteczny — np. gdy Żmudzini prosili wielkiego księcia litewskiego Aleksandra Witolda, by nie przekazywać Żmudzi pod panowanie Krzyżaków, ten — mimo współczucia — uznał dotrzymanie słowa za ważniejsze<sup>81</sup>.

Należy też zwrócić uwagę, że dziejopis pozytywnie wartościował okazywanie współczucia wobec poddanych, co również można zauważyć we fragmencie opisującym prośby kupców krakowskich. Pochwała dla emocji królewskich widoczna jest nie tylko w pozytywnych skutkach jego działań, ale także w słowach: „*motus, ut dignum erat, Casimirus*”<sup>82</sup>. Nie oznacza to jednak, że według Długosza król zawsze powinien przychylić się do prośb, którym towarzyszą łzy. Negatywnie oceniał on np. decyzję Władysława Jagiełły o wycofaniu się z oblegania Malborka w 1410 roku. Miała ona zapaść pod wpływem królewskich doradców, którzy „z tym odradzaniem mieszały westchnienia i łzy”<sup>83</sup>.

<sup>78</sup> *Compassio*, w: *Słownik łaciny...*, <https://lexicon.scriptorum.pl/pl/lemma/COMPASSIO> [dostęp: 12.03.2021].

<sup>79</sup> *Condoleo*, w: A. Jougan, *Słownik kościelny...*, s. 137.

<sup>80</sup> *Annales*, lib. 12/2, 1459, s. 330: „*Viduarum, pupillorum et oppressorum querelis et fletibus non moveris, ut administratio quoque iusticie sub tuo regimine perierit*”.

<sup>81</sup> *Annales*, lib. 10/1, 1405, s. 264: „*Sed et Alexandrum ducem eiusque exercitum luctuosa prece et eiulatu alloquebantur ex silvis, ne eos a suo principatu et Lithwanis, cum quibus una gens et unus populus, tam lingue idemptitate quam morum cognacione forent, sequestratum et Cruciferis subiectum, ne quoque illos amplius, tamquam proprios et fideles subditos et amicos, quoniam nullo pacto Vakkis Ahridlis, id est Cruciferis Theutunicis, vellent subiecti esse, vastatum et oppressum iri sineret, cum Samagittia lingua eorum sonet »terra inferior«, ad differentiationem Lithwanice, quam utraque gens superiorem appellat, id vocabulum sortita. Hiis tam lamentabilibus vocibus etsi Vithawdus Lithwanie dux pia commiseracione moveretur, sacius tamen ratus pactis standum esse, terram Samagittie magistro et ordini Prussye subiicit Samagittasque obsides filios Cruciferis dare cogit*”.

<sup>82</sup> *Annales*, lib. 12/2, 1450, s. 88.

<sup>83</sup> *Roczniki*, ks. 11/1, 1410, s. 168; *Annales*, lib. 11/1, 1410, s. 145: „*Antequam igitur dies illi quindecim lapsi forent, Wladislaus Polonie rex dissuadentibus et improbantibus fidelissimis consiliariis et dissuasionem illam gemitu et lacrimis prosequentibus discessit et victoriarum suarum sempiternos titulos tam facili et merito deplangendo discessu fuscavit. Ubi tum primum ad liquidum apparuit nescisse regem post conflictos hostes victoria et tempore uti [...]*”.



Prośby ze łzami można było składać nie tylko do króla, ale również do Boga. W relacji Długosza płacz niekiedy towarzyszył modlitwie. Ze łzami modlił się np. Władysław Jagiełło, błagając Boga o ochronę jego żołnierzy<sup>84</sup>, ale też Sędziwój z Czechla, próbując dowiedzieć się, z jakiego powodu doszło do przegranej pod Chojnicami<sup>85</sup>.

Z opisu wydarzeń sprzed bitwy pod Grunwaldem można także wnioskować, że Długosz uważał płacz za objaw uniesienia religijnego: „Te słowa modlitwy wypowiedział król z taką pobożnością i tak głośno, że mogła je usłyszeć stojąca naokoło rzesza rycerzy. U większości wojska wycisnęła ona łzy. Można było widzieć bardzo wielu rycerzy szlochających i płaczących”<sup>86</sup>. Łzy w tym przypadku mogły być również wyrazem uczuć patriotycznych, które towarzyszyły prezentowaniu chorągwi z herbem Królestwa Polskiego, opisanemu przez kronikarza<sup>87</sup>. Relacja Długosza nie jest odosobnionym przypadkiem — w wielu średniowiecznych tekstach, szczególnie hagiograficznych, płacz stanowi wyraz pobożności i towarzyszy modlitwie<sup>88</sup>. Dziejopis, wskazując na płacz Władysława Jagiełły przy modlitwie, przedstawia go jako władcę pobożnego, który zawdzięcza Bogu swoje sukcesy. Widać to w momencie, gdy król, dowiedziawszy się o śmierci Ulryka von Jungingen, z płaczem poucza swoich żołnierzy, jak zła jest pycha, i dziękuje Bogu za pokonanie wroga<sup>89</sup>.

<sup>84</sup> *Annales*, lib. 11/3, 1432, s. 76: „Nec voce tantum, quantum lacrimis, Superni Numinis suffragia flagitabat, nec potiunde ex hoste victorie sed vite militum suorum, quos in tam grandi doctus fuerat versari periculo, cupidine magis sollicitus diebus ac noctibus in oracionibus excubabat”.

<sup>85</sup> *Annales*, lib. 12/2, 1454, s. 221: „[...] singultibus et lacrimis profundis deprecabatur Deum, quatenus illi revelaret, ob quam culpam Casimirum regem Polonie suamque gentem iustum bellum agentem coram paucis hostibus corruere permisit”.

<sup>86</sup> *Roczniki*, ks. 11/1, 1410, s. 82 i nast.; *Annales*, lib. 11/1, 1410, s. 71: „Is sermo in ea devocione et humilitate sonoritateque, ut a circumstante militum concione exaudiri posset, a rege depromptus magne partis exercitui excussit lacrimas vidissesque singultibus et lacrimis plurimos indulgentes”.

<sup>87</sup> *Annales*, lib. 11/1, 1410, s. 71.

<sup>88</sup> P. Nagy, *Le Don...*, s. 165–167; E. Gertsman, *Preface...*, s. XI; K. Harvey, *Episcopal...*, s. 606–608; A. Vauchez, *Sainthood...*, s. 438 i nast.; W. Konkol, *Łzy były dla nich dniem i nocą, chlebem i strawą duchową. Płacz i łzy w polskich źródłach narracyjnych od X wieku do początku XVI w.*, „Teka Historyka” 2009, 36–37, s. 188–190.

<sup>89</sup> *Annales*, lib. 11/1, s. 118: „Mszugio de Skrzin nunciante Wladislao Polonie regi Ulricum magistrum Prussie generalem occisum esse et in necis sue confirmationem Wladislao regi aureum pectorale sanctorum refertum reliquii quod familiaris prefati Mszugii nomine Iurga occiso detraxerat ostentanti, gravi suspirio Wladislaus rex ingemuit atque in lacrimas resolutus conversionem fortune et sortis vel potius elacionis humane admirabatur. [...] In laudes deinde Creatoris rex ora solvens »Glorifico Te — inquit — omnium clementissime Deus, qui humiliasti ut vulneratum superbum et in brachio virtutis Tue confregisti adversarios meos et dexteram in me et populo meo die hodierna glorificasti«”. Por. tamże, s. 156.

W opisach przytoczonych sytuacji płacz można uznać za regułę. Inaczej jest w przypadku przysięg, którym płacz towarzyszy w księgach X—XII *Roczników* tylko 4 razy, zaś jedynie w księdze X, według moich obliczeń, znaleźć można 30 wzmianek o przyrzeczeniach (w tym tylko jedna z płaczem i łzami)<sup>90</sup>. Przykładem takiej sytuacji jest passus o przysiędze złożonej przez Grzegorza XII, zobowiązującej go do abdykacji<sup>91</sup>. Michałina Duda i Sławomir Józwiak, badający formy przysięg w średniowiecznej Europie, również nie wyróżnili takich, którym miałyby towarzyszyć łzy<sup>92</sup>. Skoro więc płacz obecny był tylko w niektórych przypadkach, należałoby zadać pytanie, co je łączy.

Wydaje się, że wspólnym mianownikiem wzmianek o płaczu przy składaniu przysięg jest negatywny wymiar przysięgi dla składającego ją. Płakali książęta mazowieccy, kiedy składali przysięgę wierności królowi polskiemu<sup>93</sup>, Jakub z Sienna, gdy obiecywał zrzeczenie się biskupstwa krakowskiego<sup>94</sup>, Władysław Warneńczyk natomiast wtedy, gdy miał wyrzec się „haniebnych namiętności”<sup>95</sup>. Łzy towarzyszące tym przysięgom mogły być z jednej strony elementem ich składania, ale z drugiej — okazaniem niezadowolenia albo próbą ukazania skromności czy pobożności. Ze względu jednak na niewielką liczbę takich fragmentów w ostatnich księgach *Roczników* należałoby przestudiować całość dzieła, aby wysunąć dalsze wnioski.

Na zakończenie analizy chciałabym postawić pytanie o płęć płaczu w naracji Długosza. Niektórzy badacze zwracają uwagę, że w średniowieczu płacz łączony był z kobiecością<sup>96</sup>. W *Rocznikach* znaleźć można kilka fragmentów,

<sup>90</sup> Annales, lib. 10/1, 1373, s. 33; 1374, s. 37; 1375, s. 39; 1378, s. 69 i nast.; 1381, s. 79; 1382 s. 97, 102 (2), 104—106; 1383, s. 115 (2), 118; 1384, s. 135, 137, 141; 1385, s. 147; 1388, s. 173; 1389, s. 176 i nast.; 1391, s. 194; 1394, s. 203; 1395, s. 210; 1400, s. 237; 1402, s. 150; 1403, s. 255 (2); 10/2, 1409, s. 38.

<sup>91</sup> Annales, lib. 10/1, 1403, s. 255: „Qui coronacionis acceptis insigniis, in publica sessione, et votum et iuramentum de cedendo, lacrimis etiam effusis, repeciit”.

<sup>92</sup> M. Duda, S. Józwiak, *Ze świata średniowiecznej symboliki. Gest i forma przysięgi w chrześcijańskiej Europie (X—XV w.)*, Kraków 2014, s. 240—250.

<sup>93</sup> Annales, lib. 11/2, 1428, s. 240: „Ibi duces Mazovie Semovitus Casimirus et Boleslaus Wladislao regi et Regno Polonie in corona et ornamentis regiis in thalamo circa turrim castri Sandomiriensis preparato cum omnibus suis terris et vasallis fecerunt publicum fidelitatis et subieccionis omagium, vexillis tam suis quam suorum non sine lacrimarum imbre in conspectu regis fractis et in terram proiectis, prestito immediate fidelitatis corporali iuramento”.

<sup>94</sup> Annales, lib. 12/3, 1463, s. 55: „Oborto deinde lacrimarum imbre, que plurimos audientes in fletum resolverant, cessurum se de sede sua et illam in pape manibus resignaturum promittit [...]”.

<sup>95</sup> Roczniki, ks. 12/1, 1444, s. 360; Annales, lib. 12/1, 1444, s. 328: „Acceptavit ultro Wladislaus rex condicionem hanc et in lacrimarum largo effuso imbre solenniter, prefatis duobus militibus audientibus, vovit se a passionibus ignominie cessaturum et omnes illius abiecurum fetores”.

<sup>96</sup> Zob. E. Gertsman, *Preface...*, s. XII.

które sugerują, że również Długosz podzielał taką wizję. Pod rokiem 1410, przed bitwą pod Grunwaldem, kronikarz daje opis bardzo interesującej sceny, gdzie wielki mistrz krzyżacki Ulryk von Jungingen po zobaczeniu wojska przeciwnika reaguje płaczem i zostaje napomniany przez jednego z komturów ze względu na swoje zachowanie, które określono jako kobiece<sup>97</sup>. Wzmianka taka mogłaby świadczyć o tym, że Długosz uważał płacz za zachowanie, które nie przystoi mężczyźnie. W dalszej części opisu możemy jednak przeczytać odpowiedź wielkiego mistrza, mówiącego, że jego łzy nie wynikają ze strachu, ale z ubolewania nad przelewaniem chrześcijańskiej krwi<sup>98</sup>. Na tej podstawie można mówić więc o tym, że płacz powodowany może być różnymi czynnikami, i uznać, że sam w sobie nie był kobiecy — kobiecy był natomiast płacz powodowany strachem.

W księgach X–XII Długoszowi kilkakrotnie zdarza się jednak wskazywać płacz jako kobiecy lub szczególnie podkreślać płacz kobiet. W wielu przypadkach natomiast płacz kobiecy nie różni się od męskiego i funkcjonuje np. jako forma wyrażania prośby lub błagania. Jest to już widoczne w przypadku Zofii Holszańskiej, która m.in. łzami chciała doprowadzić do koronowania Kazimierza Jagiellończyka na króla<sup>99</sup>. Podobnie przedstawia się opis prośb Elżbiety Luksemburskiej do Łászló Garaia o pomoc w prowadzeniu wojny<sup>100</sup>. Taki rodzaj płaczu pojawia się w *Rocznikach* wielokrotnie, nie jest specyficzny wyłącznie dla kobiet i nic nie wskazuje, by był przez Długosza postrzegany jako kobiecy.

Bywa jednak, że kronikarz szczególnie podkreśla płacz kobiet. Jest to widoczne np. w opisie negocjacji pokojowych w 1463 roku: „[...] rozmawiał [tj. legat apostolski — K.S.] z nimi [tj. z Krzyżakami — K.S.] dużo, zabiegając usilnie o zawarcie pokoju nie tyle wskutek prośb, ile z powodu płaczu całego miasta Królewca, **a szczególnie kobiet i dziewcząt** [wyróżn. — K.S.], które

<sup>97</sup> Annales, lib. 11/1, 1410, s. 100: „[...] in solitudinem vertit ac in locum abstractum secedens, non merori tantummodo sed et lacrimis ubertim manantibus indolgebat. Id dum comendatoribus suis, quorum caterva tunc circumfusus erat, admodum displiceret, Elbingensis comendator Wernerus Thetinger illum agressus publice obiurgat monens, ut virum se non feminam gerat et strenuitatis pocius de se quam ignavie exemplum militibus suis signum pugne ab eo prestolantibus prebeat”.

<sup>98</sup> Tamże: „Eam obiurgacionem Ulricus magister modeste ferens respondet non meticolositate aliqua aut ignavia lacrimas, quas coram cernebant profudisse, sed religione et vera campassione, quod videlicet sub suo magistratu et regimine tantum Christiani sanguinis quantum qui oculis non subiceret animo et estimacione concipere vix posset, futurum foret fusum iri [...]”.

<sup>99</sup> Annales, lib. 12/2, 1446, s. 37: „[...] solicitante Sophia regina et tam precibus quam lacrimis expetente, ne uno filio mortuo, altero a principatu regni excluso orbam illam utroque efficiant [...]”.

<sup>100</sup> Annales, lib. 12/1, 1440, s. 258: „Regina ex spe magna decidens iterum illum, ut bellum resumat aut sibi centum milla florenorum pro instaurando per alios bello mutuet, lacrimis et precibus rogat sed neutrum impetrat”.

wowały, że osłabły z głodu i braku żywności i że zginą, jeśli pokój nie zostanie przywrócony”<sup>101</sup>. Tutaj również płacz nie jest przypisywany wyłącznie kobietom, ale warto zwrócić uwagę, że Długosz podkreśla właśnie ich łzy<sup>102</sup>. Jest to zapewne forma uwypuklenia cierpienia osób (symbolicznie) słabszych, spowodowanego np. działaniami wojennymi.

Długosz przywołuje również reakcję Elżbiety Szalągyi, żony Jana Hunyadego, na śmierć jednego syna, Władysława, oraz uwięzienie drugiego, Macieja: „Matka synów gubernatora, wstrząśnięta tą wiadomością, nie uciekała się do kobiecych płaczów, prawie w jednym dniu pozbawiona synów, ale do broni”<sup>103</sup>. Z jednej strony mogłoby to po raz kolejny sugerować, że płacz jest czymś kobiecym. Płacz w reakcji na śmierć w narracji kronikarza nie jest jednak niczym nowym i przypisywany jest nie tylko kobietom<sup>104</sup>. Z drugiej strony królowa Neapolu, Małgorzata, reaguje płaczem na śmierć męża, co Długosz nazywa „kobiecym zwyczajem”. Równocześnie namawia ona swojego syna do pomszczenia ojca<sup>105</sup>. Dziejopis podaje natomiast niewiele informacji na temat reakcji na śmierć dzieci. Tłem porównawczym dla tego fragmentu mogą być wzmianki o związanych z tym emocjach Władysława Jagiełły — w pierwszej z nich Długosz wyraża zdziwienie, że król nie okazuje smutku ani nie płacze z powodu śmierci córki, z kolei po śmierci syna wraz z żoną smuci się wprawdzie zbyt mocno, lecz brak tu wzmianki o płaczu<sup>106</sup>. Można przywołać również opis płaczu matek, których dzieci zostały zamordowane przez Tata-

<sup>101</sup> Roczniki, ks. 12/3, 1463, s. 67; Annales, lib. 12/3, 1463, s. 61: „[...] plura cum illis de pace conficienda, non tam precibus quam fletibus universe civitatis Kinsberg et signanter matronarum et virginum, que se fame et inedia contabuisse et, ni pax reddatur, perituras vociferabant, exoratus disseruit [...]”.

<sup>102</sup> Annales, lib. 11/2, 1430, s. 302.

<sup>103</sup> Roczniki, ks. 12/2, 1457, s. 308; Annales, lib. 12/2, 1457, s. 273: „Qua novitate mater filiorum gubernatoris percussa, non ad muliebres recurrit fletus, duobus pene die uno orbata filiis, sed ad arma [...]”.

<sup>104</sup> Np. Annales, lib. 10/1, 1370, s. 20: „Ex quorum fragore tam ingens militarium et popularium universeque plebis planctus et gemitus coortus, ut nemo, quantumcunque duri cordis, inter senes et iuvenes, mares et feminas reperiebatur, qui fletibus et lamentis non indulgeret [...]”; Annales, lib. 11/1, 1410, s. 71: „Is sermo in ea devocione et humilitate sonoritateque, ut a circumstante militum concione exaudiri posset, a rege depromptus magne partis exercitui excussit lacrimas vidissesque singultibus et lacrimis plurimos indulgentes”; Annales, lib. 12/2, 1454, s. 215: „Clade huiusmodi nunciis et rumore delata, universos Polonos tantus dolor, tanta amaritudo corripuit, ut non nisi luctibus et fletibus vacarent [...]”.

<sup>105</sup> Roczniki, ks. 10/1, 1385, s. 196; Annales, lib. 10/1, 1385, s. 148: „Verum interim illi lugubris nuncius cum literis allatus est, significans maritum suum Carolum regem apud Pannos trucidatum esse. Quo intellecto et divulgato, celebris illa solennitas velut fumus disparuit et omnibus a tam solenni officio ad luctum conversis, Margaretha regina pro muliebri more fletibus indulgens filium unicum superstitem Ladislaum ad ulciscendam indignam patris mortem multipharie hortabatur”.

<sup>106</sup> Zob. przyp. 39, 41.

rów i Litwinów<sup>107</sup>. Przywołany wcześniej fragment można więc interpretować dwojako — albo płaczem kobiecym był płacz z powodu śmierci dziecka, albo był to rodzaj biernej reakcji na cierpienie; należy bowiem zwrócić uwagę, że Długosz przeciwstawia płacz osobistemu sięgnięciu po broń. Widać tutaj kontrast między królową Małgorzatą, która sama nie dokonuje zemsty, tylko namawia do niej syna, a żoną Hunyadego.

W niektórych fragmentach Długosz określa płacz jako kobiecy, jednak jednoznaczne stwierdzenie, że płacz był według niego czynnością kobiecą byłoby zbyt daleko idące. Co więcej, wielu mężczyzn płacze na kartach *Roczników* i płacz ten w znacznej większości nie jest wartościowany negatywnie. Wręcz przeciwnie, często jest on wyrazem pozytywnych cech, takich jak pobożność czy troska i wrażliwość na cierpienie poddanych<sup>108</sup>. Można jednak wnioskować, że Długosz dodawał płacz do opisu, aby podkreślić cierpienie osób w jego odczuciu słabszych, czyli np. kobiet. Prawdopodobnie też uważał niektóre formy płaczu za kobiece, np. płacz wywołany strachem (przypadek Ulryka von Jungingen), bierna reakcja na cierpienie czy reakcja na śmierć dzieci. Należy również ponownie zaakcentować, że kronikarz niejednokrotnie w *Rocznikach* wyraża sprzeczne opinie na temat jednego zjawiska czy zachowania, w zależności od kontekstu i celu opisu<sup>109</sup>.

Podsumowując, należy podkreślić przede wszystkim, że płacz był często opisywany przez Długosza. Wykorzystywał on w tym celu bogate słownictwo i umieszczał w opisach wielu sytuacji ważnych dla życia społecznego oraz politycznego. Opisy płaczu i łez miały również znaczenie dla nadania narracji dynamiki oraz dramaturgii.

Płacz miał z pewnością dużą wagę podczas obchodzenia żałoby i reagowania na śmierć, szczególnie króla, ale także innych członków rodziny królewskiej. Łzy i okazywanie smutku czy bólu na pogrzebach były zachowaniem pożądanym. Długosz rzadko jednak poświęcał uwagę żałobie po kimś spoza rodziny królewskiej. Informacje o śmierci takich osób nie były na ogół opatrzone wzmiankami o odczuwaniu lub okazywaniu emocji.

W życiu politycznym płacz miał znaczenie jako forma okazywania niezadowolenia i często towarzyszył składaniu próśb, przede wszystkim do króla. Pożądaną emocją monarchy w odpowiedzi na prośby, którym towarzyszyły

<sup>107</sup> *Annales*, lib. 11/1, 1410, s. 70: „Veniebant autem nuper interfectorum parvulorum sparsis crinibus matres et magno ululatu ante regium tabernaculum trucidacionem pignorum suorum deplorabant”.

<sup>108</sup> Np. tamże, s. 151: „[...] anxium de suorum salute regis animum intensiori sollicitudine gravem et profluvio lacrimarum frequencius merentem effecerant”; *Annales*, lib. 12/2, 1454, s. 221: „[...] singultibus et lacrimis profundis deprecabatur Deum, quatenus illi revelaret, ob quam culpam Casimirum regem Polonie suamque gentem iustum bellum agentem coram paucis hostibus corruere permisit”.

<sup>109</sup> M. Koczerska, *Mentalność...*, s. 136.

ły, było współczucie, które również niekiedy okazywano za pomocą płaczu. Płacz obecny był także w życiu religijnym — jako element modlitwy lub objaw uniesienia religijnego. Natomiast płacz towarzyszący składaniu przysięg pojawia się w dziele na tyle rzadko, że trudno przypisać temu jakąś regułę. Być może Długosz opisuje go, jeżeli uważa, że przysięga jest niekorzystna dla składającego ją.

W *Rocznikach* pojawiają się fragmenty, które wskazują na to, że kronikarz uważał płacz za kobiecy, nie można jednak jednoznacznie stwierdzić, że tak było. W analizowanych księgach Długosz trzykrotnie określa płacz mianem kobiecego zachowania oraz podkreśla płacz kobiet. Wydaje się jednak, że nie płacz sam w sobie jest w jego oczach kobiecy, a ewentualnie niektóre jego formy, np. płacz powodowany strachem. Ponadto, w *Rocznikach* płaczący mężczyźni pojawiają się wielokrotnie częściej od płaczących kobiet i w znacznej większości nie są przez kronikarza w żaden sposób potępiani za niegodne zachowanie.

W pracy poświęconej mentalności Długosza M. Koczerska w krótkim akapicie o emocjach wyraża opinię, jakoby dziejopis miał się dystansować od średniowiecznej, ekspresyjnej emocjonalności<sup>110</sup>. Myślę, że częste ukazywanie w *Rocznikach* nie tylko płaczu, ale również innych form wyrażania emocji oraz przypisywanie ich swoim bohaterom wskazuje na zupełnie coś innego. Należy też zwrócić uwagę, że Długosz niezwykle rzadko potępia bohaterów za płacz, przynajmniej w księgach X—XII. Jeżeli już to robi, ma to na ogół na celu krytykę raczej postaci niż zachowania (tak jak chociażby w przypadku Ulryka von Jungingen).

Na koniec należy zadać pytanie, na ile omówione opisy przekładały się na praktykę społeczną lub z niej czerpały. Badacze bardzo często wychodzą z założenia, że teksty musiały odzwierciedlać standardy lub praktyki związane z emocjami, aby być wiarygodne dla swoich odbiorców i stanowić dla nich punkt odniesienia<sup>111</sup>. Wydaje mi się wysoce prawdopodobne, że przynajmniej część przedstawionych przez Długosza zachowań odzwierciedla praktykę epoki i środowiska, w jakim żył dziejopis. Dla udowodnienia (lub obalenia) tej tezy konieczne są dalsze badania na temat emocji i ich okazywania w twórczości Jana Długosza oraz konfrontacja ich z innymi źródłami.

<sup>110</sup> Tamże, s. 112.

<sup>111</sup> G. Althoff, *Du rire et des larmes: Pourquoi les émotions intéressent-elles les médiévistes?*, «Écrire l'Histoire» 2008, 2, s. 30.



## Bibliografia

### Źródła drukowane

- Galli Anonymi cronicae et gesta ducum sive principum Polonorum*, ed. C. Maleczyński, Cracovia 1952 (Monumenta Poloniae Historica. Nova series, t. 2).
- Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 1–12, tłum. J. Mrukówna, Warszawa 1981–2006.
- Joannis de Czarnkow Chronicon Polonorum*, ed. A. Bielowski, Lwów 1872 (Monumenta Poloniae Historica, t. 2).
- Joannis Dlugossii Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 10–11, ed. S. Gawęda, Warszawa 1985–1997; lib. 11–12, ed. J. Wyrozumski, Warszawa 2000–2008.
- Kronika Janka z Czarnkowa*, tłum. J. Żebiło, oprac. M.D. Kowalski, Kraków 2012.

### Opracowania

- Althoff G., *Du rire et des larmes: Pourquoi les émotions intéressent-elles les médiévistes?*, «Écrire l'Histoire» 2008, 2, s. 27–39.
- Althoff G., *Ira Regis: Prolegomena to a History of Royal Anger*, in: *Anger's Past. The Social Uses of an Emotion in the Middle Ages*, ed. B.H. Rosenwein, Ithaca—London 1998, s. 59–74.
- Boquet D., Nagy P., *Medioevo Sensibile. Una storia delle emozioni (secoli III–XV)*, trad. di G.M. Cao, Roma 2018.
- Boquet D., Nagy P., *Pour une histoire des émotions. L'historien face aux questions contemporaines*, in: *Le sujet des émotions au Moyen Âge*, sous la dir. P. Nagy, D. Boquet, Paris 2009, s. 15–51.
- Borkowska U., *Treści ideowe w dziełach Jana Długosza. Kościół i świat poza Kościołem*, Lublin 1983.
- Czwojdrak B., *Zofia Holszańska: studium o dworze i roli królowej w późnośredniowiecznej Polsce*, Warszawa 2012.
- Duda M., Józwiak S., *Ze świata średniowiecznej symboliki. Gest i forma przysięgi w chrześcijańskiej Europie (X–XV w.)*, Kraków 2014.
- Ekman P., *Wszystkie emocje są podstawowe*, w: *Natura emocji. Podstawowe zagadnienia*, red. P. Ekman, R.J. Davidson, tłum. B. Wojciszke, Gdańsk 1999, s. 20–25.
- Elias N., *O procesie cywilizacji*, tłum. K. Markiewicz, T. Zabłudowski, Warszawa 2011.
- Febvre L., *La sensibilité et l'histoire. Comment reconstituer le vie affective d'autrefois?*, «Annales d'Histoire Économique et Sociale» 1941, 3, s. 5–20.
- Gawlas S., *Świadomość narodowa Jana Długosza*, „Studia Źródłoznawcze” 1983, 27, s. 3–66.
- Gertsman E., *Preface. "Going They Went and Wept". Tears in Medieval Discourse*, in: *Crying in the Middle Ages: Tears of History*, ed. E. Gertsman, [Abingdon] 2012, s. XI–XX.



- Guttsell J., *The Gift of Tears: Weeping in Religious Imagination of Western Medieval Christianity*, "Anglican Theological Review" 2015, 97, s. 239—253.
- Harvey K., *Episcopal Emotions: Tears in the Life of the Medieval Bishop*, "Historical Research" 2014, 87, 238, s. 591—610.
- Hickey H.M., *Capturing Christ's Tears: La Sainte Larme in Medieval and Early Modern France*, in: *Feeling Things: Object and Emotions through History*, eds. S. Downes, S. Holloway, S. Randles, Oxford 2018, s. 58—71.
- Huizinga J., *Jesień średniowiecza*, tłum. T. Brzostowski, Warszawa 1998.
- Jougan A., *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992.
- Koczerska M., *Długosz jako sekretarz Zbigniewa Oleśnickiego*, w: *Jan Długosz w pięćsetną rocznicę urodzin*, red. F. Kiryk, Olsztyn 1983, s. 53—63.
- Koczerska M., *Mentalność Jana Długosza w świetle jego twórczości*, „Studia Źródłoznawcze” 1970, 15, s. 109—140.
- Konkol W., *Łzy były dla nich dniem i nocą, chlebem i strawą duchową. Płacz i łzy w polskich źródłach narracyjnych od X wieku do początku XVI w.*, „Teki Historyka” 2009, 36—37, s. 183—192.
- Krzyżaniakowa J., *Portret niedokończony. Kazimierz Jagiellończyk w „Annales” Jana Długosza*, w: *Ecclesia, cultura, potestas. Studia z dziejów kultury i społeczeństwa*, red. P. Kras, Kraków 2006, s. 487—501.
- Kuś A., *Między nienawiścią a miłością — namiętności w życiu pokolenia braci rodzonych i stryjecznych Władysława Jagiełły w ujęciu Jana Długosza*, w: *Cor hominis: wielkie namiętności w dziejach, źródłach i studiach nad przeszłością*, red. S. Rosik, P. Wiszewski, Wrocław 2007, s. 177—182.
- Lutz C.A., *Emocje, rozum i wyobcowanie. Emocje jako kategoria kulturowa*, w: *Emocje w kulturze*, red. M. Rataj, J. Straczuk, Warszawa 2012, s. 27—56.
- Musialik A., *Śmierć i żaloba w „Rocznikach” Jana Długosza*, w: *Odczytywanie Długosza*, red. K. Janus, B. Łukarska, E. Hak, Częstochowa 2016, s. 101—108.
- Nagy P., *Lacrimas quia doloris, suaves quia amoris. La dolcezza delle lacrime religiose nell'Occidente medievale*, in: *Piacere e dolore: materiali per una storia della passione nel Medioevo*, a c. di C. Casagrande, S. Vecchio, Firenze 2009, s. 49—66.
- Nagy P., *Le Don des larmes au Moyen Âge. Un instrument spirituel en quête d'institution (Ve—XIIIe siècle)*, Paris 2000.
- Nagy P., *Les traces invisibles. De la matérialité des larmes spirituelles au Moyen Âge*, in: *Emotions and Material Culture. International Round Table Discussion, Krems an der Donau Oktober 7 und 8 2002*, ed. G. Jaritz, Vienna 2003, s. 151—164.
- Nagy P., *Religious Weeping as Ritual in the Medieval West*, "Social Analysis" 2004, 48, 1, s. 119—137.
- Nikodem J., *Jan Długosz o stosunkach polsko-czeskich w czasach husyckich*, w: *Jan Długosz (1415—1480). Życie i dzieła*, red. L. Korczak, M.D. Kowalski, P. Węcowski, Kraków 2016, s. 169—182.
- Rajfura H., *Warsztat pisarski Jana Długosza w świetle Żywotu św. Stanisława*, „Studia Źródłoznawcze” 2018, 56, s. 33—75.
- Reddy W.M., *Przeciw konstruktywizmowi. Etnologia historyczna emocji*, w: *Emocje w kulturze*, red. M. Rataj, J. Straczuk, Warszawa 2012, s. 101—140.
- Rosenwein B.H., *Obawy o emocje w historii*, „Teksty Drugie” 2015, 1, s. 358—391.
- Rosenwein B.H., *Wspólnoty emocjonalne we wczesnym średniowieczu*, tłum. L. Grzybowska, J. Szafranowski, G. Urban-Godziek, Warszawa 2016.
- Rzepiela M., *Rola frazeologii w narracji Kroniki Jana Długosza*, w: *Jan Długosz (1415—1480). Życie i dzieła*, red. L. Korczak, M.D. Kowalski, P. Węcowski, Kraków 2016, s. 237—249.

- Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, <https://elexicon.scriptor.es/pl/pl/> [dostęp: 04.08.2022].
- Stearns P.N., Stearns C.Z., *Emocjonologia: objaśnienie historii emocji i standardów emocjonalnych*, w: *Emocje w kulturze*, red. M. Rataj, J. Straczuk, Warszawa 2012, s. 143–166.
- Talarowski A., *Od poganina do króla arcychrześcijańskiego. Wizerunek Władysława Jagiełły w Rocznikach Jana Długosza*, „Średniowiecze Polskie i Powszechnie” 2017, 9 (13), s. 127–152.
- Turkowska D., *Etudes sur la langue et sur le style de Jean Długosz*, Warszawa—Wrocław—Kraków—Gdańsk 1973.
- Vauchez A., *Sainthood in the Later Middle Ages*, transl. J. Birrell, Cambridge 1997.
- Węcowski P., *Słowa i gesty polskich Jagiellonów*, w: *Jagiellonowie i ich świat. Dynastia królewska w drugiej połowie XV i w XVI wieku*, red. B. Czwojdrak, J. Sperka, P. Węcowski, Kraków 2015, s. 13–32.
- Zawitkowska W., *Niewierność małżeńska królowej Zofii Holszańskiej w 1427 r. — prawda, pomówienie czy plotka polityczna? Próba rekonstrukcji wydarzeń na tle oskarżeń innych żon Jagiełły*, „Kwartalnik Historyczny” 2016, 123, 1, s. 5–43.

**Kalina Słaboszowska**

### **Crying and Tears in Books X—XII the *Annals* Jan Długosz**

Summary

Kalina Słaboszowska discusses the image of cry and tears in books 10th to 12th of the *Annales* (*Annals or Chronicles of the Famous Kingdom of Poland*) of Jan Długosz (1415—1480). Długosz represented crying as an important element of political and social life, in such matters as mourning, relationships between kings and their subjects or other monarchs, and religion. This article also provides an analysis of Długosz’s emotional language and a table with Latin expressions for crying and tears. Słaboszowska argues that public display of emotions in the form of crying was generally represented in a positive light or at least as something neutral; rarely was the representation negative.

Keywords: crying, tears, emotions, Jan Długosz, the Middle Ages, the *Annals*

**Kalina Słaboszowska**

### **Plącz i łzy w księgach X—XII *Roczników* Jana Długosza**

Streszczenie

Celem niniejszego artykułu jest omówienie obrazu płaczu i łez w księgach X–XII *Roczników* Jana Długosza (1415—1480). Długosz przedstawia płacz jako ważny element życia politycznego i społecznego, podkreślając jego znaczenie w takich kwestiach, jak: żałoba, relacje między monarchami a ich poddanymi oraz pobożność. Artykuł zawiera analizę Długoszowego języka emocjonalnego oraz tabelę łacińskich zwrotów określających płacz i łzy.

Należy zwrócić uwagę, że publiczne okazywanie emocji przez płacz było najczęściej prezentowane pozytywnie lub neutralnie, a rzadko w negatywny sposób.

Słowa kluczowe: płacz, łzy, emocje, Jan Długosz, średniowiecze, *Roczniki*

### *Kalina Słaboszowska*

#### **Weinen und Tränen in den Büchern X bis XII der *Roczniki* von Jan Długosz**

##### Zusammenfassung

Der Artikel befasst sich mit der Darstellung von Weinen und Tränen in den Büchern X bis XII der *Roczniki [Annalen]* von Jan Długosz (1415—1480). Długosz schildert das Weinen als einen wichtigen Bestandteil des politischen und sozialen Lebens, insbesondere in Bezug auf Trauer, Beziehungen zwischen Herrschern und ihren Untertanen bzw. Religiosität. Darüber hinaus wird im Artikel die emotionale Sprache des Chronisten einer Analyse unterzogen sowie ein Verzeichnis der lateinischen Ausdrücke für Weinen und Tränen in tabellarischer Form präsentiert. Es sei angemerkt, dass das öffentliche Zeigen von Emotionen durch Weinen im Allgemeinen positiv oder zumindest neutral und nur selten negativ wahrgenommen wurde.

Schlüsselwörter: Weinen, Tränen, Emotionen, Jan Długosz, Mittelalter, *Roczniki [Annalen]*